

Człowiek dopiero wtedy jest w pełni szczęśliwy, gdy może służyć, a nie wtedy, gdy musi władać. Władza imponuje tylko małym ludziom, którzy jej pragną, by nadrobić w ten sposób swoją małość. Człowiek naprawdę wielki, nawet gdy włada, jest służebnikiem.
Stefan Kardynał Wyszyński

Różne drogi, cel jeden: ku Niepodległej!



Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski,
Wincenty Witos, Wojciech Korfanty, Ignacy Daszyński (graf. IPN 2018 r.)

Rzeczpospolita odrodziła się w 1918 roku w wyniku wspólnego wkładu w niepodległość. Był to proces stopniowy i długotrwały. Odrodzenie nałożyło się na zawieszenie broni na froncie zachodnim 11 listopada 1918 r. i triumf Ententy. Na wschodzie szalała już od roku rewolucja bolszewicka, niszcząc porządek świata. Zorientowanymi na Ententę byli endecy z Romanem Dmowskim. Dla Józefa Piłsudskiego „przystanek niepodległość” jest istotniejszy, niż socjalna rewolta. W 1918 roku Błękitna Armia generała Józefa Hallera była uznawana przez państwa Ententy za sojuszniczą armię. Na konferencji pokojowej w Wersalu (z naszej strony traktat pokojowy podpisywali Dmowski i Paderewski) Polacy byli po stronie zwycięzców, mogli forsować swoje postulaty. Warianty myślenia, jak odzyskać niepodległość, pokazują bogactwo naszych dróg wiodących ku niepodległości. W arcyważnym momencie dziejów Dmowski, Paderewski i Piłsudski porozumieili się. Potrafili współdziałać w granicach odbudowywanego państwa oraz dyplomatycznie, poza jego wykuwanymi granicami. Członkowie Rady Regencyjnej, Roman Dmowski, Józef Piłsudski, Józef Haller, Ignacy Paderewski, Wincenty Witos, Wojciech Korfanty, Ignacy Daszyński dobrze przysłużyli się Rzeczpospolitej.

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog społeczny – godna praca”.

Techniki skutecznych negocjacji

Związki zawodowe, prowadząc negocjacje, muszą się zmagać z pracodawcą i odpowiadać na oczekiwania pracowników. Ten pierwszy posiada fundusze na zatrudnienie ekspertów i prawników. Duże centrale związkowe, jak NSZZ „Solidarność” też posiadają zespoły ekspertów, doradców i prawników, służących pomocą organizacjom związkowym i indywidualnie - związkowcom. Przypominamy, że o negocjacjach przeczytamy na stronie projektu „Dialog społeczny kluczem do rozwoju” na podstronie www.solidarnosc.gda.pl.

Jak układa się w Norwegii



Norwegia może być wzorem jeśli chodzi o układy zbiorowe. Model norweski kształtował się przez lata. Zaczynało się od konfliktów pomiędzy pracodawcami a pracownikami. W pewnym momencie doszło do refleksji po stronie kapitału i pracy. Pojawiła się formuła prowadzenia dialogu zinstytucjonalizowanego. Co go wyróżnia? Po pierwsze - szeroki poziom zorganizowania zarówno po stronie pracodawców, jak i pracowników. Po drugie - całościowy model kompleksowych negocjacji zbiorowych, w którym na szczycie negocjowane są co cztery lata porozumienia generalne, tworząc ramy do negocjacji na niższym szczeblu. Częścią porozumienia jest określenie ram współpracy między organizacją pracodawców a związkami zawodowymi, które określają, jak na niższych szczeblach współpraca ma wyglądać. Po trzecie - negocjacje w Norwegii są żywe, czyli w ślad za porozumieniami generalnymi pojawiają się układy sektorowe i zakładowe. W przeciwieństwie do polskiej praktyki nie oczekuje się, że będą one obowiązywały „do końca świata”, mamy do czynienia z praktyką regularnego renegotjowania układów, które mogą być uobogacane o nowe elementy. Kwestie płacowe są negocjowane w sektorowych układach zbiorowych. Nie ma ustawowej płacy minimalnej. Poziom, poniżej którego nie może zejść płaca pracownika, wskazywany jest w porozumieniu generalnym. Szczegółowe regulacje są w sektorowych układach zbiorowych. (Sławomir Adamczyk, kierownik Biura Branżowo-Konsultacyjnego KK NSZZ „Solidarność”)

ABC dialogu społecznego (cz. 8)



Europejskie rady zakładowe

Podstawą tworzenia w Polsce europejskich rad zakładowych jest ustawa z 2002 r. o europejskich radach zakładowych. Ustawa ma zastosowanie do przedsiębiorstw i grup przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym (unijnym). By powołać ERZ potrzebny jest zespół negocjacyjny. Zadaniem zespołu negocjacyjnego jest zawarcie z zarządem centralnym porozumienia o ustanowieniu europejskiej rady zakładowej lub ustaleniu sposobu informowania pracowników i konsultacji z pracownikami. Rozpoczęcie negocjacji w sprawie zawarcia porozumienia następuje z inicjatywy zarządu centralnego albo na pisemny wniosek co najmniej 100 pracowników lub przedstawicieli reprezentujących taką liczbę pracowników, zatrudnionych w co najmniej dwóch przedsiębiorstwach, w co najmniej dwóch państwach Unii Europejskiej. Członkowie zespołu negocjacyjnego są wybierani lub wyznaczani proporcjonalnie do liczby pracowników zatrudnionych w każdym państwie członkowskim przez przedsiębiorstwo o zasięgu wspólnotowym lub grupę przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym poprzez przyznanie jednego miejsca na grupę pracowników zatrudnionych w tym państwie członkowskim, reprezentującą 10 proc. liczby pracowników zatrudnionych w państwach członkowskich Unii. W szkoleniach z prowadzenia negocjacji z pracodawcą, organizowanych w ramach projektu „Dialog społeczny kluczem do rozwoju” uczestniczyli m.in. członkowie KM NSZZ „Solidarność” Dovista Polska SA, jednego z wiodących producentów okien i drzwi.

– Znajomość zasad i technik negocjacji może pomóc nam w rozmowach z pracodawcą. Planujemy rozpocząć negocjacje na temat układu zbiorowego, a potem usiąść do negocjacji nad ponadzakładowym układem zbiorowym – mówi Tomaszem Muszyńskim, przewodniczącym „Solidarności” w Dovista Polska SA, który zabiega o utworzenie Europejskiej Rady Zakładowej w duńskiej Grupie VKR.

Biurowo Projektu: Region Gdański NSZZ „Solidarność”, Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk, tel. 58 308 43 37, e-mail: j.szarkowska@solidarnosc.gda.pl <https://www.facebook.com/dialog.kluczem.rozwoju/> Twitter @kluczem <https://www.solidarnosc.gda.pl/dialogspoleczny>

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog społeczny – godna praca”.



Dialog czy monolog (fot. StockAdobe)

Dialog społeczny - według definicji głównej na świecie instytucji inicjującej w przeszłości. a następnie rozwijającej dialog prowadzony między pracą, kapitałem a rządami, czyli Międzynarodowej Organizacji Pracy: „obejmuje wszystkie typy negocjacji, konsultacji lub prostej wymiany informacji między reprezentacjami rządów, pracodawców i pracowników w sprawach, odnoszących do interesujących ich problemów ekonomicznych i społecznych. Dialog może być realizowany jako proces trójstronny z rządem jako oficjalnym uczestnikiem lub może odnosić się do dwustronnych relacji między pracą i menedżmentem (lub związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców) przy udziale, lub bez udziału rządu. Harmonizowanie interesów może być nieformalne lub zinstytucjonalizowane a najczęściej jest i takie. Dialog społeczny może się odbywać na poziomie narodowym, regionalnym lub zakładowym. Może odbywać się między reprezentacjami różnych grup zawodowych, w ramach sektorów lub łącząc obie płaszczyzny”. (Strona internetowa: International Labour Organization).

Kryzys dialogu społecznego nakłada się obecnie na tzw. rewolucję (dyktaturę) robotów, czyli na Gospodarkę 4.0. Kryzys gospodarki społecznej zaczął się jednak w latach 70. W latach 80 przyszedł czas monetaryzmu i odejścia na drugi plan „keynesizmu”. Innowacje technologiczne umożliwiły zstępowanie wielkich fabryk mniejszymi i ułatwiły delokalizację produkcji, np. do ChRL, wraz z przyjęciem w grudniu 2001 r. ludowych Chin do Światowej Organizacji Handlu. Kryzysy energetyczne spowodowały załamanie układu państwowo-oligopolistycznego, zmiany w stosunkach przemysłowych. Zmniejszyła się koncentracja pracowników i liczebność wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. Związki zawodowe utraciły część członków. Nastąpiła też instytucjonalna zmiana w ramach dialogu społecznego. Wspólnotowa Karta podstawowych praw socjalnych pracowników z 1989 r. oraz Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z 2000 r., włączona do Traktatu Lizbońskiego z 2007 r. (traktat wszedł w życie 1 grudnia 2009 r.) definiują i zobowiązują kolejne rządy, z obecnym włącznie do prowadzenia dialogu.